

Sygn. akt IV P 4/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2013r.

Sąd Rejonowy w Kłodzku - Sąd Pracy

w składzie:

Przewodniczący SSR Andrzej Józefowski

Protokolant Małgorzata Sypek

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2013r. w Kłodzku

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko (...)w Ś.

o zadośćuczynienie i rentę uzupełniającą

powództwo oddała.

Sygn. akt IV P 4/12

## UZASADNIENIE

Powódka A. K. domagała się zasądzenia zadośćuczynienia w wysokości 12 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu.

Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od strony pozwanej renty wyrównawczej w wysokości po 600 zł miesięcznie, począwszy od 19 01 2010 r. do dnia 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że była zatrudniona w pozwanym (...)w Ś. od dnia 05 02 2009 r. do 05.02.2010 r. na stanowisku sprzątaczkki na podstawie umowy o pracę na czas określony.

Powódka wskazała, że została przeszkolona w zakresie BHP i została zaopatrzona w odzież ochronną.

Powódka jednakże otrzymała obuwiu ochronne za małe, a o tym fakcie została poinformowana osoba wydająca odzież ochronną, przy czym mimo to obuwiu nie zostało wymienione. Powódka nie miała innego wyjścia tylko pracowała w swoim obuwiu, nieodpowiednim do wykonywanych czynności.

W dniu 18 01.2010 r. powódka wykonywała powierzone jej obowiązki w budynku (...)w Ś. polegające na czyszczeniu sanitariatów. Pracę tę powódka wykonywała we własnym obuwiu, gdyż - jak wspomniała - odpowiedniego nie zapewnił jej pracodawca, pomimo licznych próśb powódki.

Powódka wykonując codzienne obowiązki poślizgnęła się i doszło do uszkodzenia ciała polegającego na naderwania kolana. Wskutek przedmiotowego zdarzenia powódka leczy się od dnia 18.01.2010 r., tj. od dnia wypadku w przychodni ortopedycznej i rehabilitacyjnej, jest niezdolna do wykonywania samodzielnie zwykłych czynności codziennego dnia.

Powódka podała, że doznany uraz wiązał się z niewymiernym uczuciem bólu, krzywdy i cierpienia. Powódka od dnia wypadku jest niezdolna do wykonywania pracy zawodowej. Od dnia wypadku do dnia 13.07.2010 r. pozostawała na

zwolnieniu lekarskim. Następnie zostało jej przyznane świadczenie rehabilitacyjne na okres 1 roku, tj. do dnia 14 07 2011 r., po czym od dnia 14.07.2011 r. do dnia 30.04.2012 r. powódka pobierała rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Z uwagi na powyższe powódka wnosi o zasądzenie od powoda na podstawie art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienia w wysokości 12.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu pozwanemu.

Na skutek wypadku powódka otrzymuje mniejsze świadczenie, tj. 588,67zł, niż te które otrzymywała przed wypadkiem dnia 18.01.2010r. Powódka przed pracą w (...)w Ś. była aktywna zawodowo, pracowała w (...) R. (...) R., gdzie otrzymywała wynagrodzenie w wysokości 1 .034,24 zł. W związku z przedmiotowym wypadkiem poszkodowanej zwiększyły się potrzeby, związane z zakupem lekarstw i środków medycznych i utraciła widoki powodzenia na przyszłość. Powódka między innymi wydawała środki na opatrunki, wizyty lekarskie i dojazdy po około 200,00 zł miesięcznie.

Z uwagi na powyższe powódka zażądała zasądzenia renty w wysokości 600,00 zł na podstawie art.444§2 k.c. tytułem renty wyrównawczej z tytułu zwiększonych potrzeb, utraconych korzyści i zmniejszonych widoków powodzenia na przyszłość.

Strona pozwana (...)w Ś. wniosła o oddalenie powództwa zarzucając, że powódka zatrudniona "na zastępstwo" przeszła wszystkie szkolenia wymagane na stanowisku pracy jakie zajmowała.

W dniu 18 stycznia 2010r. powódka zgłosiła wypadek przy pracy. Zawiadomienie o wypadku zostało uzupełnione przez powódkę o historię wcześniejszej kontuzji kolana nabytej przed okresem zatrudnienia Niezwłocznie po zgłoszeniu wypadku powódka została wysłana do lekarza pierwszego kontaktu. W tym samym dniu lekarz pierwszego kontaktu skierował powódkę do poradni chirurgicznej, gdzie został wykonany rentgen.

Strona pozwana wskazała, że obuwie robocze jest zamawiane przez inspektora d/s BHP zgodnie z zapotrzebowaniem wystawianym przez odpowiedzialnych pracowników szkół i jednostek organizacyjnych urzędu funkcjonujących na terenie Gminy, zgodnie z wymiarami podawanymi przez pracowników, dla których odzież ochronna jest zakupywana. W przypadku gdy odzież ta jest za mała, pracownik jej nie odbiera. Odzież jest wymieniana na odzież zgodną z jego wymiarami. Odzież

przyznawana pracownikowi jest raz na rok .Zgodnie z potwierdzeniem odbioru na karcie ewidencyjnej wyposażenia powódka odebrała odzież dnia 17 września 2009r, Do czasu otrzymania odzieży pracowała w swojej odzieży zgodnie z podpisanym oświadczeniem na zgodę używania własnej odzieży i obuwia roboczego podczas pracy.

Powódka nigdy nie informowała o otrzymaniu za małego obuwia. Gdyby taka sytuacja miała miejsce obuwie zostałoby wymienione. Ponadto przyczyną wypadku nie było obuwie , a mokra posadzka . Zdaniem strony pozwanej uraz, jakiego doznała powódka w trakcie wykonywania swoich czynności wynikał również z jej winy i nie zastosowania się do przepisów bhp. Pozwany nie przyczynił się do wypadku poprzez swoje zaniechanie lub w jakikolwiek inny sposób, nie można zarzucić Pozwanemu nieprawidłowego działania. Powódce zostały stworzone bezpieczne warunki pracy i została ona prawidłowo przygotowana przez pracodawcę do jej wykonywania.

Powódka może się poruszać samodzielnie i załatwiać swoje sprawy życiowe bez pomocy osób trzecich. Lekarz orzecznik orzekł okresową częściową niezdolność do pracy, co ma odzwierciedlenie w decyzji rentowej.

Strona pozwana wskazała, iż powódka występuje o wypłatę renty wyrównawczej od dnia, w którym jest na zwolnieniu lekarskim w związku z zaistniałym wypadkiem (19 stycznia 2010 r.) w okresie przebywania na zwolnieniu lekarskim od dnia 18 stycznia do dnia 13 lipca 2010 otrzymywała wynagrodzenie w pełnej wysokości.

Pracownik żądając renty wyrównawczej i zadośćuczynienia winien wskazać odpowiedzialność pracodawcy oraz wskazać, że nie jest w stanie uzyskać większych dochodów, ewentualnie wskazać jakie zarobki może uzyskać przy

posiadanej po wypadku zdolności do pracy - czego powódka nie uczyniła . Powódka nie wykazała również, że szkoda jakiej doznała ma charakter szkody ciągłej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

Powódka A. K. była zatrudniona w pozwanym(...)w Ś. od 5 02 2009 r. do 5 02 2010 r. jako sprzątaczką na podstawie umowy o pracę na zastępstwo.

( dowód : świadectwo pracy k 5 )

Do obowiązków powódki należało utrzymanie czystości w pomieszczeniach (...), między innymi w ubikacjach - codzienne sprzątanie i dezynfekowanie sanitariatów . Powódka miała obowiązek dbania o czystość w trakcie trwania zajęć lekcyjnych i w czasie przerw międzylekcyjnych na korytarzach i w sanitariatach

(dowód: zakres czynności powódki w jej aktach osobowych).

Powódka odbyła szkolenia bhp - wstępne, ogólne w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy w dniu 5 02 2009 r. , a w dniach 5-6 02 2009 r. przeszła instruktaż stanowiskowy w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Zapoznała się z przepisami i zasadami bhp oraz ryzykiem zawodowym, a nadto podpisała zobowiązanie do przestrzegania przepisów bhp. Szkolenie wstępne przeprowadzał inspektor bhp J. Ś. , a instruktaż stanowiskowy dyrektor szkoły B. S.

( dowód : zaświadczenia o ukończeniu instruktażu stanowiskowego i szkolenia wstępnego ogólnego w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy w aktach osobowych powódki, zeznania świadka J. Ś. )

Powódka otrzymała obuwie robocze w dniu 17 09 2009 r. na okres używalności do 1 03 2010 r. Wcześniej powódka używała własnej odzieży i obuwia roboczego , na co wyraziła zgodę.

( dowód : karta ewidencyjna wyposażenia k 26 )

W dniu 18 01 2010 r. około godziny 9,55 powódka przystąpiła do czyszczenia deski sedesowej w ubikacji na terenie strony pozwanej. Posadzka w ubikacji była mokra i śliska. Wiadro z wodą się przewróciło, po czym powódce " uciekła" noga i powódka uderzyła prawym kolaniem w muszlę. Powódka poczuła silny ból w kolanie. Po tym zdarzeniu powódka udała się do sekretariatu szkoły celem zgłoszenia wypadku. Następnie udała się do lekarza pierwszego kontaktu M. N., która skierowała powódkę do chirurga. W Przychodni Chirurgicznej wykonano zdjęcie RTG, które wykluczyło złamanie oraz wykonano punkcję kolana ściągając 30 ml płynu.

Wskutek wypadku powódka doznała skręcenia kolana prawej nogi.

W chwili wypadku powódka używała własnego obuwia roboczego.

(dowód: protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy k 22, karta wypadku przy pracy k 18, wyjaśnienia poszkodowanej k 18, informacja dla lekarza kierującego k 25, zeznania powódki, )

W dniu 27 01 2010 r. powódka dodatkowo podała, że

15 lat wcześniej miała uraz prawego kolana spadając ze schodów. Po tym zdarzeniu miała nogę "w gipsie" trzykrotnie oraz w dniu zdarzenia 18 01 2010 r. gdy powódka szła do pracy na podjeździe prawa noga " jej uciekła" i powódka przez krótki czas kuliała.

(dowód : zawiadomienie o wypadku przy pracy k 17, karta wypadku przy pracy k 18, wyjaśnienia poszkodowanej k 20-21 )

W protokole nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy stwierdzono, że powódka w dniu 18 01 2010 r. wskutek poślizgnięcia na mokrej posadzce w ubikacji uderzyła kolaniem w muszlę klozetową, w wyniku

czego doznała skręcenia kolana prawego. Zdarzenie to zakwalifikowano jako wypadek przy pracy - jako zdarzenie nagłe, spowodowane przyczyną zewnętrzną i związane z pracą. W protokole nie stwierdzono nieprzestrzegania przez pracodawcę przepisów prawa pracy w zakresie szkoleń bhp. i naruszenia przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy lub innych przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia.

(dowód : protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy k 22 )

Decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 23 09 2011 r. przyznano powódce na okres od 14 07 2011 r. ( tj. od dnia zaprzestania pobierania świadczenia rehabilitacyjnego ) do 30 04 2012 r. rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

(dowód : decyzja ZUS o przyznaniu renty inwalidzkiej k 8 i k 69, akta rentowe powódki )

Sąd zważył :

Zgodnie z art. 444 kodeksu cywilnego w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Według art. 444 § 2 k.c. jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

W myśl art. 445. § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym ( tj. art. 444 k.c. tj. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia ) sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przepis art. 444 k.c. określa zakres i sposób naprawienia szkody w postaci uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, pozostawiając bez zmian przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej.

Dochodzenie przez poszkodowanego roszczeń z art. 444 k.c. zależy więc od przypisania określonej osobie odpowiedzialności za zdarzenie szkodzące (na wskazanej przez ustawodawcę zasadzie winy, ryzyka lub słuszności) oraz ustalenia szkody, pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z tym zdarzeniem.

Przy ocenie zasad ewentualnej odpowiedzialności strony pozwanej nie sposób zastosować art. 435 k.c. ( odpowiedzialności na zasadzie ryzyka ), szkoła bowiem nie jest podmiotem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody.

Przepis art. 435 k.c. przewiduje, że prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Dla uznania, że dane przedsiębiorstwo lub zakład są "wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody" nie będzie wystarczające, gdy jednostki te będą bezpośrednio wykorzystywały elementarne siły przyrody (energię elektryczną, parę, paliwa płynne, gaz, energię atomową i inne źródła energii), lecz chodzi o procesy polegające na przetwarzaniu energii elementarnej na pracę lub inne postacie energii, co wymaga użycia maszyn i innych urządzeń przetwarzających (por. Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 237; G. Bieniek (w:) Komentarz..., s. 361).

Przyjmuje się bowiem, że zastosowana jako źródło energii siła przyrody (czyli z wyłączeniem sił człowieka i zwierzęcia) winna stanowić siłę napędową przedsiębiorstwa lub zakładu jako całości. Nie wystarczy więc posługiwanie się siłami przyrody tylko do działań wspomagających, nie wystarczy gdy jedynie poszczególne elementy lub urządzenia w przedsiębiorstwie będą wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody. Nawet samo używanie w przedsiębiorstwie lub zakładzie poszczególnych maszyn zaopatrzonych w silniki nie daje jeszcze podstawy do przyjęcia, że przedsiębiorstwo

lub zakład są "wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody" (por. Z. Masłowski (w:) Kodeks..., s. 1071; G. Bieniek (w:) Komentarz..., s. 363; M. Safjan (w:) Kodeks..., s. 1372).

Wymóg, by siły przyrody stanowiły siłę napędową przedsiębiorstwa powoduje, że nie może chodzić o przedsiębiorstwo, które jedynie wykorzystuje do realizacji części zadań ruch urządzeń wprawianych w ruch za pomocą sił przyrody, lecz o takie przedsiębiorstwo, które jako całość wprawiane jest w ruch za pomocą sił przyrody (wyrok SN z dnia 10 października 2008 r., II CSK 232/08, LEX nr 497665).

Przepis art. 435 § 1 k.c. dotyczy tylko tych przedsiębiorstw lub zakładów, których działalność opiera się na funkcjonowaniu maszyn i urządzeń wprawianych w ruch za pomocą sił przyrody (por. Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 237), a których istnienie i praca w danym czasie i miejscu są uzależnione od wykorzystania sił przyrody i które bez użycia tychże sił nie osiągnęłyby celu, dla którego zostały utworzone (wyrok SN z dnia 18 września 2002 r., III CKN 1334/2000, niepubl.).

Zatem, podstaw ewentualnej odpowiedzialności deliktowej należałoby poszukiwać jedynie w treści art. 415 k.c., zgodnie z którym - "Kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia".

Przesłankami odpowiedzialności na tle art. 415 k.c. są łącznie - zawinione zachowanie sprawcy szkody, powstanie szkody w majątku poszkodowanego oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem a szkodą.

Ciężar dowodu przesłanek z art. 415 k.c. spoczywa w toku procesu na podstawie art. 6 k.c. na powodzie.

Wina w ujęciu art. 415 k.c. jest ujemną oceną zachowania się sprawcy szkody (lub osoby odpowiedzialnej za szkodę) i stanowi połączenie dwóch elementów: obiektywnego i subiektywnego.

Obiektywny element winy wypełnia każde zachowanie niewłaściwe, a zatem niezgodne bądź z przepisami prawa przedmiotowego, bądź z zasadami współżycia społecznego, bądź z ogólnym obowiązkiem ostrożności, jaką każdy w społeczeństwie powinien zachować, aby drugiemu szkody nie wyrządzić. Obiektywny element zawiera w sobie bezprawność zachowania się (sprzeczność zachowania się sprawcy z szeroko pojętym porządkiem prawnym); polegać może zarówno na działaniu jak i zaniechaniu.

Subiektywny element winy polega bądź na winie umyślnej, bądź na niedbalstwie. Niedbalstwo polega na niedołożeniu należytej staranności. Dla oceny staranności należy stosować miernik obiektywny i abstrakcyjny. Należy porównać zachowanie sprawcy z abstrakcyjnym wzorcem postępowania. Ocena ujemna postępowania danej osoby w porównaniu do stosowanego wzorca uzasadnia przypisanie jej winy.

W przypadku odpowiedzialności za niezapewnienie bezpieczeństwa lub stworzenie stanu niebezpieczeństwa odpowiedzialność ta wynika najczęściej z zaniechania. Bezczynność jest winą wtedy, gdy istniał obowiązek działania.

Na pracodawcy, z mocy powszechnie obowiązujących przepisów, ciąży szereg obowiązków w zakresie zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy.

Kodeks pracy wśród podstawowych zasad prawa pracy wymienia w art. 15 zasadę zgodnie z którą pracodawca jest obowiązany zapewnić pracownikom bezpieczne i higieniczne warunki pracy. Konkretyzacja tych obowiązków następuje w dziale X Bezpieczeństwo i higiena pracy.

W szczególności przepis art. 207 k.p. stanowi, że:

1. Pracodawca ponosi odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie pracy. Na zakres odpowiedzialności pracodawcy nie wpływają obowiązki pracowników w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz powierzenie wykonywania zadań służby bezpieczeństwa i higieny pracy specjalistom spoza zakładu pracy, o których mowa w art. 23711 § 2. 2. Pracodawca jest obowiązany chronić zdrowie i życie pracowników przez zapewnienie

bezpiecznych i higienicznych warunków pracy przy odpowiednim wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki. W szczególności pracodawca jest obowiązany:

1§ organizować pracę w sposób zapewniający bezpieczne i higieniczne warunki pracy, 2§ zapewniać przestrzeganie w zakładzie pracy przepisów oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, wydawać polecenia usunięcia uchybień w tym zakresie oraz kontrolować wykonanie tych poleceń, 3§ reagować na potrzeby w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa i higieny pracy oraz dostosowywać środki podejmowane w celu doskonalenia istniejącego poziomu ochrony zdrowia i życia pracowników, biorąc pod uwagę zmieniające się warunki wykonywania pracy, 4§ zapewnić rozwój spójnej polityki zapobiegającej wypadkom przy pracy i chorobom zawodowym uwzględniającej zagadnienia techniczne, organizację pracy, warunki pracy, stosunki społeczne oraz wpływ czynników środowiska pracy, 5§ uwzględniać ochronę zdrowia młodocianych, pracownic w ciąży lub karmiących dziecko piersią oraz pracowników niepełnosprawnych w ramach podejmowanych działań profilaktycznych, 6§ zapewniać wykonanie nakazów, wystąpień, decyzji i zarządzeń wydawanych przez organy nadzoru nad warunkami pracy, 7§ zapewniać wykonanie zaleceń społecznego inspektora pracy.

2. Koszty działań podejmowanych przez pracodawcę w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy w żaden sposób nie mogą obciążać pracowników.

3. Pracodawca oraz osoba kierująca pracownikami są obowiązani znać, w zakresie niezbędnym do wykonywania ciężących na nich obowiązków, przepisy o ochronie pracy, w tym przepisy oraz zasady bezpieczeństwa i higieny pracy.

Nadto przepis art. 2071 § 1 k.p. stanowi, że pracodawca jest obowiązany przekazywać pracownikom informacje o zagrożeniach dla zdrowia i życia występujących w zakładzie pracy, na poszczególnych stanowiskach pracy i przy wykonywanych pracach, w tym o zasadach postępowania w przypadku awarii i innych sytuacji zagrażających zdrowiu i życiu pracowników.

W kwestii dopuszczalności przyjęcia odpowiedzialności pracodawcy na zasadzie winy za szkodę doznaną przez pracownika wskutek wypadku przy pracy wypowiedział się także wielokrotnie Sąd Najwyższy.

W wyroku z dnia 4 listopada 2008 r. II PK 100/08 (OSNP 2010/9-10/108) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż "pracodawca ponosi na zasadzie winy (art. 415 k.c. w związku z art. 300 k.p.) odpowiedzialność za szkodę doznaną przez pracownika wskutek wypadku przy pracy, gdy można uznać, że do zdarzenia doszło w wyniku niedopełnienia ciężących na pracodawcy obowiązków, np. w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy". W tym samym wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, że "Odpowiedzialność pracodawcy na zasadzie winy za skutki wypadku przy pracy uwarunkowana jest wykazaniem, iż w konkretnych okolicznościach faktycznych praca została zorganizowana nieprawidłowo, co w konsekwencji doprowadziło do wypadku, albo że istniejące realnie zagrożenia przy jej wykonywaniu nie zostały rozpoznane przez pracodawcę, wobec czego pracownik nie miał o nich żadnej wiedzy, czy też takie zagrożenia nie zostały zniwelowane, co naraziło na szwank zdrowie, bądź życie pracownika".

W wyroku z dnia 3 grudnia 2010 r. I PK 124/10 (Lex nr 707848) Sąd Najwyższy zaprezentował pogląd, że "zaniedbanie obowiązku zapewnienia pracownikom bezpiecznego stanowiska pracy uzasadnia odpowiedzialność pracodawcy na zasadzie winy. Tolerowanie przez dozór niewłaściwych, zagrażających bezpieczeństwu metod pracy uzasadnia uznanie winy zakładu pracy, jeżeli wskutek stosowania tych metod nastąpi wypadek", oraz, że "jeżeli poszkodowany był doświadczonym pracownikiem, zwłaszcza brygadzystą i lekkomyślnie stosował niewłaściwe, zagrażające bezpieczeństwu metody pracy, jakkolwiek miał dostateczne doświadczenie, by móc przewidzieć niebezpieczeństwo, to należy uznać, że również on przyczynił się do spowodowania szkody, co uzasadnia zmniejszenie odszkodowania".

Analogiczne stanowisko zaprezentował SN w wyroku z dnia 14 września 2000 r. II UK 207/00 (OSNP 2002/8/191) stwierdzając, że "zaniedbanie obowiązku zapewnienia pracownikom bezpiecznego stanowiska pracy uzasadnia odpowiedzialność pracodawcy na zasadzie winy".

Z kolei w wyroku z dnia 3 sierpnia 2007 r. I UK 367/06 (M. P. Pr. 2008/2/102) Sąd Najwyższy stwierdził, że strona pozwana nie może zwolnić się od odpowiedzialności związanej z niezachowaniem przepisów bhp zarzutem, że również powód nie dopełnił obowiązków z zakresu bhp.

Wreszcie w wyroku z dnia 27 stycznia 2011 r. II PK 175/10 (Lex nr 885002) SN zajął stanowisko, iż "Jest oczywiste, że pracodawca nie zawsze może w pełni zapewnić pracownikom bezpieczne i higieniczne warunki pracy i ustrzec ich od wszelkich skutków zagrożeń związanych ze środowiskiem pracy. Powinien jednak z należytą starannością podejmować niezbędne działania, w tym zwłaszcza wyraźnie nakazane przez prawo, jak działania określone § 4 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia z dnia 30 maja 1996 r. w sprawie przeprowadzania badań lekarskich pracowników, zakresu profilaktycznej opieki zdrowotnej nad pracownikami oraz orzeczeń lekarskich wydawanych do celów przewidzianych w Kodeksie pracy (Dz. U. Nr 69, poz. 332 z późn. zm.), zmniejszające do minimum ryzyko utraty życia lub uszczerbku na zdrowiu pracowników".

W wyniku analizy zebranego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego Sąd uznał, że w rozpatrywanej sprawie pozwanemu, jako pracodawcy powódki, można przypisać winy za wypadek, któremu uległa powódka, a zatem nie istnieją podstawy do zastosowania art. 415 k.c.

Okolicznością wyłączającą bezprawność czynu na tle art. 415 k.c. jest działanie powódki na własne ryzyko. Uznaje się, że poszkodowany nie powinien mieć możliwości domagania się kompensaty uszczerbków doznanych wskutek zdarzeń, z jakich zaistnieniem powinien był się liczyć, gdy z własnej woli i świadomie narażał się na niebezpieczeństwo (por. W. Dubis (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, art. 415, nb 22; B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, Odpowiedzialność cywilna prowadzącego na własny rachunek przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody (art. 435 k.c.), Warszawa 1967, s. 143; P. Machnikowski (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 399-401; A. Szpunar, O działaniu na własne ryzyko, NP 1978, nr 6, s. 863). Podejmuje działania stawiające go w stan zagrożenia podmiot, który wsiada do samochodu prowadzonego przez nietrzeźwego kierowcę (por. wyrok SN z 3 marca 1956 r., 2 CR 166/56, OSPiKA 1959, poz. 197, z glosą A. Szpunara), dokonuje włamania do mieszkania w wysokim budynku, zwieszając się na linie spuszczonej z dachu, czy przez wiele lat pali papierosy, ryzykując rozwój nowotworu.

W postępowaniu strony pozwanej nie ma elementu winy, szczególnie w aspekcie bezprawności postępowania w zakresie zasad i przepisów bhp.

W chwili zdarzenia powódka wykonywała codzienne czynności zgodne z jej zakresem obowiązków.

Powódka właściwie została przeszkolona w zakresie bhp i zapoznana z oceną ryzyka zawodowego.

Powódka otrzymała także obuwie robocze w dniu 17 09 2009 r. i za głosłowne należało ocenić twierdzenia powódki, że obuwie to było nieodpowiednie (za małe). Powódka do dnia wypadku miała możliwość wymiany ewentualnie za małego obuwia roboczego. Powódka z własnej woli używała jednak swojego obuwia, chociaż otrzymała obuwie robocze.

Należy zwrócić uwagę na doświadczenie zawodowe powódki, która na stanowisku sprzątaczkii pracowała blisko rok i życiowe doświadczenie winno podpowiadać powódce, że mokra posadzka zawsze jest śliska.

Powódka sama przyznała w swoich zeznaniach na karcie 97, że była pouczana, iż "Nie wolno było wchodzić na drabinę, myć wysokich okien, trzeba było uważać na śliską posadzkę po umyciu".

Mimo to powódka podjęła ryzyko wykonywania czynności na mokrej posadzce, chociaż uprzednio winna zlikwidować śliskość posadzki i dopiero wtedy przystąpić do czyszczenia deski klozetowej. Nie stwierdzono związku przyczynowego pomiędzy rodzajem obuwia noszonego przez powódkę a jej poślizgnięciem się.

Powódka poślizgnęła się z własnej nieostrożności, a czynności na mokrej posadzce podjęła na własne ryzyko, wobec czego zdarzenie to jako przypadkowe i losowe należy oceniać jako nie zawinione przez pozwanego pracodawcę.

Na koniec warto przypomnieć , że przepisy ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych ( Dz.U.2009.167.1322 j.t ) przyjmują odpowiedzialność Zakładu Ubezpieczenia Społecznego z tytułu świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego jak odpowiedzialność cywilnoprawną na zasadzie ryzyka, aczkolwiek ubezpieczony otrzyma świadczenia z ustawy nawet wówczas, gdy wypadek nastąpił wskutek siły wyższej lub z wyłącznej winy osoby trzeciej

Zgodnie z art. 21 ust. 1 tej ustawy świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu tylko wtedy, gdy wyłączną przyczyną wypadków, o których mowa w art. 3, było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Dlatego też otrzymanie świadczeń z ustawy wypadkowej (renty ) przez powódkę nie przesądza o deliktowej odpowiedzialności strony pozwanej.

Zeznania świadka J. Ś. zasługiwało na wiarę skoro znalazło potwierdzenie i uzupełnienie w pozostałym materiale dowodowym.

Biorąc pod uwagę powyższe orzeczono jak w sentencji.